



W kilku poznańskich uczelniach rozpoczęły się wczoraj pisemne egzaminy wstępne dla kandydatów na studia pierwszego roku. O 5 123 indeksy ubiega się około 11 500 osób. Na zdjęciu: podczas egzaminu z matematyki w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

Fot. — R. Królak

Spotkanie A. Kosygina z delegacją parlamentu Indii

Premier Aleksiej Kosygin spotkał się w poniedziałek z delegacją parlamentarną Indii, przebywającą w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą przyjacielską.

Wymieniono poglądy na sprawę dalszego rozwoju radziecko-indyjskich stosunków dobrego sąsiedztwa, a także na niektóre problemy międzynarodowe. (PAP)

Drugi dzień rajdu ZSMP

Szlakiem zdobywców Wału Pomorskiego

2 bm zakończył się drugi dzień pieszej wędrówki XII Centralnego Rajdu ZSMP „Szlakiem Zdobyców Wału Pomorskiego”. 3 000 młodzieży z całego kraju uczestniczącej w rajdzie odbyło tego dnia spotkania z gospodarzami regionu oraz przedstawicielami ludowego Wojska Polskiego.

Ekipy Koszalińskie, Częstochowskie, Sieradzkie, Skierniewickie i Włocławskie wzięły udział w masowym czynnie społecznym na rzecz miasta Jastrowia, a reprezentację Torunia, Konina, Piotrkowa, Zielonej Góry i Pili — na rzecz Tuczna. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy”

A. Casaroli watykańskim sekretarzem stanu

W Watykanie podano 2 bm. do wiadomości, że Papież Jan Paweł II mianował kardynała Agostino Casaroli watykańskim sekretarzem stanu, prefektem Rady do spraw Publicznych Kościoła i przewodniczącym Papieskiej Komisji do spraw Państwa i Miasta Watykańskiego.

Jak wiadomo, od 30 kwietnia br. Agostino Casaroli pełnił funkcję podsekretarza stanu.

Jednocześnie papież mianował kardynała Giuseppe Caprio, przewodniczącym administracji dóbr Stolicy Apostolskiej. (PAP)

Sandiniści przygotowują się do decydującego ataku

Możemy z przekonaniem stwierdzić, że wojna jest już wygrana przez naród nikaraguański, chociaż trudno dokładnie określić dzień i godzinę upadku somocizmu — oświadczył Humberto Ortega Saverdra, jeden z głównych dowódców Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino. Jego obszerna wypowiedź została nagrana na taśmę magnetofonową „w pewnym miejscu Nikaragi” i w niedzielę ogłoszona w San Jose, stolicy Kostaryki przez komisję zagraniczną FSLN.

H. Saverdra zwrócił się z apelem do nikaraguańskiego narodu, aby przeciwstawił się wszelkim manewrom „reakcyjnych grup w rządzie amerykańskim”. Odrzucamy każde rozwiązanie, które nie zostanie zaakceptowane przez sandinistów. Podkreślił, że nie zaakceptują oni żadnej mediacji ani „junty cywilno-wojskowej, jaką pragnie się narzucić z zewnątrz. „Jedynym rozwiązaniem politycznym przez nas

akceptowanym — oświadczył H. Saverdra — jest rząd uznany przez naród i popierany przez FSLN”.

Wyjaśnił on także założenie manewru strategicznego wycofania około 6 000 sandinistów z Managui. W aspekcie wojskowym stanowi on przygotowanie do ataków mających na celu strategiczne rozbicie pozostałych sił Somozy. Zastępuje na uwagę wyjaśnienie, że siły sandinistyczne, które wyszły z Managui były dziesięciokrotnie większe od tych, które rozpoczęły ofensywę. „Managua jest otoczona ze wszystkich stron i odcięta od reszty kraju — mówił dowódca FSLN — jednocześnie siły sandinistyczne przygotowują się do ostatecznego ataku przeciwko reżimowi Somozy. (PAP)

Na stronie 3 artykuł „Koniec imperium Somozów?”

I sekretarz KC PZPR przebywał w województwie bielskim

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk przebywał 2 bm. w woj. bielskim.

W towarzystwie gospodarzy regionu z I sekretarzem KW PZPR w Bielsku-Białej — Józefem Buzińskim był serdecznie podejmowany przez załogę Cieszyńskiej Fabryki Farb i Lakierów w Markłowicach. Fabryka powstała przed 14 laty, w wyniku systematycznej modernizacji i wprowadzeniu nowych technologii, trzykrotnie przekroczyła projektowaną wówczas zdolność produkcyjną.

Obecnie fabryka wkracza w kolejną fazę rozwoju. I sekretarz odwiedził wydział syntezy żywic — nowe „serce” fabryki, a także wydział produkcji lakieru i rozpuszczalników. Dzięki nowemu obiektowi „Polifarbu”

docelowo podwoi swoją produkcję. Ogromny wysiłek budowlanych sprawił, że nowa inwestycja przekazana zostanie do eksploatacji na pół roku przed planowanym terminem, co pozwoli w tych obiektach już w roku bieżącym wyprodukować 8 mln litrów wyrobów lakierowych.

Chemicy z „Polifarbu” zobowiązali się do skrócenia o jeden kwartał cyklu dochodzenia urządzeń do pełnej zdolności produkcyjnej.

W czasie spotkania z załogą „Polifarbu” i wykonawcami inwestycji Edward Gierk oraz Józef Buziński udekorowali 51 szczególnie zasłużonych pracowników odznaczeniami państwowymi.

Zabierając głos I sekretarz KC PZPR podziękował załogom budowlanym za wysiłek i

wyraził przekonanie, że kolektyw „Polifarbu” zgodnie ze starą rym cieszynską tradycją starać się będzie, aby z tych urządzeń uzyskiwać jak najwięcej i jak najlepszych produktów dla kraju i na eksport.

Następnie Edward Gierk odwiedził budowniczych fabryki domów w Wapienicy — dzielnicy Bielska-Białej. W szybkim tempie prowadzony jest tu montaż urządzeń. Jeszcze w br. a więc na rok przed planowanym terminem ruszy produkcja pierwszych elementów wielkiej płyty. Docelowo zakład wytwarzać będzie m. in. ponad 6 000 izb rocznie.

Przebywając w Bielsku-Białej I sekretarz KC obejrzał m. in. nowoczesne osiedle im. ludowego Wojska Polskiego. (PAP)

Zaprzysiężenie

K. Carstensa

Nowo wybrany prezydent RFN Karl Carstens rozpoczął wczoraj urzędowanie w swojej siedzibie Villa Hammer-schmidt w Bonn. W niedzielę odbyło się jego zaprzysiężenie. Kadencja prezydenta w RFN trwa 5 lat.

K. Carstens przed objęciem funkcji szefa państwa należał do ścisłego kierownictwa opozycyjnej Partii Chrześcijańskich Demokratów RFN, reprezentując jej skrzydło prawicowe. (PAP)

Trudna misja G. Andreottiego

Prezydent Włoch, Sandro Pertini powierzył w poniedziałek b. premierowi Giulio Andreottiemu (chrześcijańska demokracja) misję utworzenia nowego rządu.

Andreotti „stoi przed” trudnym zadaniem, ponieważ jego ugrupowanie nie dysponuje większością w parlamencie i nie osiągnęło dotychczas porozumienia z żadną partią w sprawie utworzenia koalicji rządowej. (PAP)

Sesja WRN w Poznaniu

Istotne zadania transportu i komunikacji

Od właściwego funkcjonowania transportu i komunikacji zależy w dużej mierze realizacja zadań produkcyjnych, zaopatrzenie rynku, poziom życia ludności. Województwo poznańskie — jeden z najbardziej uprzemysłowionych i zurbanizowanych regionów kraju — ma sporo kłopotów z zaspokojeniem szybko rosnącego zapotrzebowania na usługi przewozowe. Problemy te były przedmiotem obrad wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Najpoważniejsze zadania stojące obecnie przed transportem towarowym, samochodowym i kolejowym. Z pewnością nie ułatwia ich fakt zmniejszenia w ostatnim czasie dostaw wagonów i ciężarówek, doskwiera też brak części zamiennych. Dla złagodzenia skutków tych niedoborów niezbędna jest poprawa organizacji pracy i użytkowania posiadanych środków. Radni postulowali więc, by jeszcze więcej niż dotąd uwagi poświęcić sprawności technicznej taboru i wykorzystaniu jego ładowności. Pilnym zadaniem jest także szybka i pełna mechanizacja czynności przeładunkowych. Sprawność transportu wzrośnie przy szerszym zastosowaniu ładunków kontenerowych.

Wiele trudności występuje także w ruchu pasażerskim. Dotyczy to zwłaszcza PKS, której stan posiadania zmniejszył się w ubiegłym roku o

11 autobusów. I tu daje się we znaki brak części zamiennych do wysłużonego taboru. Recepty na, choć częściowe, zmniejszenie tych kłopotów upatruje się w przesuwaniu autobusów z linii przez pasażerów mniej uczęszczanych, na najbardziej przeciążone. Dotyczy to zarówno PKS, jak i komunikacji miejskiej.

PKP natomiast wyknięto nieregularność w kursowaniu pociągów, zwłaszcza podmiejskich oraz niedostateczne dostosowanie rozkładów jazdy do potrzeb pasażerów. Zwrócono także uwagę na konieczność poprawy kultury i jakości świadczonych przez przewoźników usług.

Lepiej niż dotąd można wykorzystywać transport wodny i lotniczy. Droga do tego jest m. in. zwiększenie splawności Warty i rozbudowa portów wodnego i lotniczego.

Komunikacja miejska domaga się zwiększenia liczby wozów tramwajowych i wydłużenia istniejących linii. W pierwszej kolejności zostaną one doprowadzone do Piątkowa, górnego tarasu Rataj i Franowa. Dojazdy do pracy byłyby łatwiejsze, gdyby poznańskie zakłady skrupulatniej realizowały zalecenie o różni-

Dokończenie na str. 2

Deputowanym SPD i FDP potrzebne 34 głosy

W RFN zniesiony zostanie okres przedawnienia zbrodni morderstwa?

Dzisiaj na nadzwyczajnej sesji Bundestagu, odbędzie się debata nad projektem ustawy znoszącej okres przedawnienia zbrodni morderstwa. Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, że ten wielki moralno-polityczny problem RFN znajdzie się na forum Bundestagu jeszcze przed feriami letnimi. Domagała się tego SPD, która opowiada się za jednoznaczną regulacją prawną, znoszącą termin przedawnienia zbrodni morderstwa. Niektórzy deputowani chadeccy pragnęli opóźnić podjęcie decyzji w sprawie przedawnienia. Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD, Herbert Wehner, ostrzegł przed odwołaniem głosowania w Bundestagu do jesieni.

Żadnej debacie w Bundestagu nie towarzyszyło ostatnio tak wielkie zainteresowanie światowej opinii publicznej. Poza stałymi korespondentami prasy, radia i tv w RFN, miesca w Bundestagu zajmie we

wtorek cała grupa dodatkowo akredytowanych przedstawicieli środków masowego przekazu z kilkudziesięciu krajów.

Pod dyskusję poddany zostanie wniesiony przez 215 deputowanych z ramienia SPD i FDP projekt ustawy, znoszący przedawnienie ścigania zbrodni morderstwa. Wniosek ten łączy się z uchynieniem obowiązującej obecnie w RFN zasady prawnej, zgodnie z którą 31 grudnia 1979 r. upływa termin rozpoczęcia dochodzeń sądowych przeciwko nie wykrytym do tego czasu sprawcom zbrodni hitlerowskich. Prócz wniosku deputowanych SPD i FDP, na forum Bundestagu przedstawione zostaną także inne wnioski bądź rozważające wniosek cytowany wyżej i biorące w obronę hitlerowskich przestępców „działających tylko na rozkaz”, bądź sprzeciwiające się w ogóle zniesieniu przedawnienia.

Dokończenie na str. 2

Zakłady przemysłu maszynowego wykonały plan półrocza

Mimo zakłóceń i napięć w wykonywaniu zadań produkcyjnych I półrocza, większość zakładów wywiązała się ze swoich planowych zobowiązań. Zadania 6 miesięcy wykonał m. in. zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Maszynowego. Zrealizowały one ponad 50 proc. zadań rocznych. Osiągnięcie tych wyników jest dużym sukcesem załóg tego przemysłu, które w pierwszych dwóch miesiącach br. poniosły znaczne straty produkcyjne. Obecnie zostały one odrobione całkowicie. Niemniej występują jeszcze trudności w realizacji planu asortymentowego. Re-sort przemysłu maszynowego podejmuje duże wysiłki, aby występujące w dostawach nie-

których wyrobów opóźnienia jak najszybciej zlikwidować.

Główna działalność przemysłu koncentruje się obecnie na produkcji wyrobów przeznaczonych na rynek wewnętrzny i na eksport. Na podkreślenie zasługuje także i to, że zgodnie z potrzebami gospodarki zakłady przemysłu maszynowego przyjęły i realizują zwiększone zadania w dziedzinie produkcji części zamiennych i elementów kooperacyjnych. W ciągu 6 miesięcy br. wykonano 55 proc. planu rocznego produkcji części zamiennych oraz 57 proc. rocznej produkcji na cele kooperacyjne. Załogi wykonują swoje zadania wytwór-

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Budowa linii kolejowej

Ponad 6 milionów metrów sześciennych ziemi przemieszcili już w br. ekipy realizujące jedną z największych w kraju inwestycji komunikacyjnych, budowę linii kolejowej Hrubieszów — Huta „Katowice”. Zbudowano dotychczas m. in. 50 spośród 131 przewidzianych na linii przepustów, 28 z 47 wiaduktów kolejowych oraz 18 z 43 mostów. Przekazano też 6 wiaduktów drogowych.

Etyka zawodowa inżynierów

Zagadnienia związane z przygotowywaniem zbioru zasad etyki inżynierskiej były jednym z tematów posiedzenia Rady Głównej NOT, które 2 bm. odbyło się w Warszawie. Podsumowano też dotychczasową działalność organizacji, omawiając m. in. problematykę łączącą się z prowadzonymi przez ogólną NOT pracami, na temat racjonalizacji importu oraz

gospodarki paliwowo-energetycznej

Studenci dla kraju

Rozpoczyna się tradycyjna akcja letnia młodzieży akademickiej — „Alma-79”. Wraz z nią zainaugurowany zostanie kolejny już rok studenckiej akcji „Chelms-80”. Przedsięwzięcie to, organizowane w mieście Manifestu PKWN, ma w tym roku szczególne znaczenie w związku z obchodami jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej.

Desygnowany na premiera

Urząd prezydencki poinformował w poniedziałek, że prezydent Libanu E. Sarkis przyjął pełniącego obowiązki premiera S. El-Hossa i powierzył mu misję utworzenia nowego rządu. Hoss zożył dymisję swego gabinetu 16 maja, ale prezydent zlecił mu pełnienie obowiązków do czasu powołania w kraju nowego rządu.

Broń z Chin dla Egiptu

Przywódcy chińscy wzięli na siebie rolę dostawcy broni dla reżimu Sadata, który znajduje się w całkowitej izolacji w świecie arabskim w wyniku podpisania separatystycznego układu z Izraelem.

Wstępne wyniki wyborów

W niedzielę odbyły się w Boliwii wybory prezydenckie i parlamentarne, w których uczestniczyło 60 proc. uprawnionych do głosowania obywateli tego kraju. Według obliczeń komputerowych, na czele kandydatów na stanowisko szefa państwa uplasował się były prezydent Boliwii w latach 1956-60 H. S. Zuazo, reprezentujący siły postępowe i lewicowe, w skład których wchodziły przede wszystkim dwie partie marksistowskie: Narodowy Ruch Lewicy Rewolucyjnej (MIR) i Komunistyczna Partia Boliwii. (PCB).

Plenarne obrady KC WSPR

W Budapeszcie odbyło się rozszerzone plenium Komitetu Centralnego WSPR pod przewodnictwem Janosa Kadara. Plenum omówiło i zaaprobowało referat na temat aktualnych problemów międzynarodowych, informację o przebiegu realizacji planu gospodarczego na rok 1979 i przyjęło uchwałę o zwołaniu w marcu 1980 r. kolejnego XII Zjazdu WSPR.

Komunikat podkreśla, że nie dawna wizyta Leonida Breżniewa na Węgrzech była wydarzeniem o wielkim znaczeniu, przyczyniła się do umocnienia braterstwa narodów radzieckiego i węgierskiego, a także zwartości i jedności krajów wspólnoty socjalistycznej oraz międzynarodowej walki o postęp społeczny i pokój. (PAP)

OD GŁOSY

Fakt, że prawie 3000 turystów wędruje obecnie szlakami Wąłu Pomorskiego przez województwo pilskie, to tylko jeden aspekt tej wielkiej imprezy. Wszyscy bowiem uczestnicy przybyli nie dla poznania samych walorów turystycznych Ziemi Pilskiej, nie tylko dla wypoczynku. Przede wszystkim bowiem rajd ten — jeden z największych w Polsce — ma na celu przypomnienie bohaterstwa zmagających się z Niemcami przed 34 laty — żołnierzy polskich i radzieckich i broniących się zaciekle na Wale Pomorskim hitlerowskimi dywizjami.

Ten fragment historii walk o pokonanie stawianego desperacki opór wroga, o wyzwolenie ziem odwiecznie polskich, o przełamanie linii umocnień i dotarcie do morza jest ze wszech miar godny pamięci i wspomnień. Rosną bowiem pokolenia ludzi, którym epizod niedawnych wydarzeń nie jest dokładnie znany. Bo co innego lekcje historii czy nauka o naszych czasach, a co innego autopsja. Właśnie ona może najbardziej przybliżyć, utrwalić w pamięci dni zmagających się z Niemcami bohaterstwo i męczeństwo żołnierzy ludowego Wojska Polskiego we wsi Podgaje oraz inne fragmenty wielodniowych bitew. Jak to wszystko przebiegało, jakie były fazy walk, kto się w nich szczególnie zasłużył i odznaczył — pokazują ekspozycje, liczne na trasach Wąłu Pomorskiego, izb pamięci. One to stanowią wymowną podporę tej wielkiej lekcji historii.

I jeszcze jedno. Głównym organizatorem rajdów po terenach dawnego Wąłu Pomorskiego jest ZSMP. I słusznie. Bo jakaż inna organizacja może być bardziej powołana do przekazywania młodym przeszłości? W programie działalności ZSMP właśnie tego rodzaju inicjatywy liczą się bardzo...

EC

Dorobek 35-lecia PRL

Bezpłatny i powszechny system ochrony zdrowia

Od 35 lat prawo do ochrony zdrowia w naszym kraju jest jednym z podstawowych uprawnień każdego obywatela. Tę podstawową zasadę wyraża jeszcze jako postulat Polska Partia Robotnicza w deklaracji z listopada 1943 roku „O co walczymy”?

Obecnie jedną z najważniejszych cech naszej ochrony zdrowia publicznego jest masowość udzielanych świadczeń. Wyraża się ona m. in. udzielaniem rocznie kilkuset milionów porad profilaktyczno-leczniczych w placówkach opieki ambulatoryjnej. Z ogólnej liczby porad najwięcej udzieliły ich placówki przemysłowej służby zdrowia, opiekujące się pracownikami zakładów wielkoprzemysłowych oraz poradnie wysoko specjalistyczne. Od kilku lat znaczna część porad u-

dzielana jest także mieszkańcom wsi, rolnikom indywidualnym i ich rodzinom.

O powszechności świadczeń służby zdrowia mówi też liczba ponad 4 mln chorych leczonych rocznie w szpitalach, blisko 600 000 w uzdrowiskach, miliony wyjazdów karettek pogotowia do zachorowań i wypadków. W ostatnich latach prawie wszystkie porody odbywają się w Polsce w szpitalach i izbach porodowych. Masowość świadczeń oznacza w praktyce dostępność.

Powszechna jest nie tylko opieka w czasie choroby, ale również opieka profilaktyczna. Charakteryzuje się to dobrze rozwiniętym systemem ochrony zdrowia, przede wszystkim ujawnieniem niezaawansowanych stadiów chorobowych i

tym samym wczesnym rozpoczęciem leczenia. Profilaktyka ma więc ogromne znaczenie społeczne.

Ważnymi cechami społecznej służby zdrowia jest bezpłatność świadczeń i jednolitość organizacji świadczeń zdrowotnych. Oznacza to, że niezależnie od rodzaju świadczenia, które może być zarówno prostym zabiegiem ambulatoryjnym, jak też skomplikowaną operacją, jest ono bezpłatne.

Spółeczna służba zdrowia oparta jest w całej rozciągłości na podstawach naukowych. Wypływa z tego kolejna ważna cecha naszej służby zdrowia, jej kompleksowość, zespajająca w sobie możliwości nie tylko profilaktyki, terapii, ale także rehabilitacji, resocjalizacji i opieki społecznej. (PAP)

Rozładunek statku transportowego „Progress-7”

Po sprowadzeniu hermetycznej kapsuły z lotu kosmicznego Władimir Lachow i Walery Riumin otworzyli wąż i przystąpili do rozładowania statku transportowego „Progress-7”. Następnie przeprowadzili określone badania medyczne i zakończyli eksperyment technologiczny przy użyciu urządzenia „Spław”.

Kosmiczna ciężarówka dostarczyła na orbitę nowe zespoły i aparaturę dla stacji „Salut-6”, środki zapewniające warunki niezbędne do życia kosmonautów, którzy pracują w Kosmosie już 4 miesiące oraz pocztę i inne przesyłki.

Według informacji i danych telemetrycznych, systemy pokładowe kompleksu orbitalnego działają normalnie, a samopoczucie kosmonautów jest dobre. (PAP)

Zakłady przemysłu maszynowego wykonały plan półrocza

Dokończenie ze str. 1

Przemysł maszynowy, który przy zachowaniu właściwych relacji ekonomicznych i przy stałym wzroście wydajności pracy, do odrobienia zaległości i wykonania zadań I półrocza przyczyniła się w dużym stopniu realizacja zobowiązań podejmowanych przez zakłady przemysłu maszynowego dla uczczenia 35-lecia PRL.

Dobrymi wynikami kończy I półrocze również wiele zakładów przemysłu lekkiego. Na leżą do nich m. in. Zakłady

Przemysłu Odzieżowego „Sawa” w Warszawie, będące przedsiębiorstwem wiodącym w Zrzeszeniu Producentów Odzieży Dziecięcej. Załoga „Sawy” m. in. przekroczyła plan eksportu zarówno do krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. W czerwcu wyeksportowano 25 000 ubrań za sumę 400 000 zł dew. Głównymi odbiorcami płaszczy futerkowych, kurtek welwetowych i elanobawelnianych są Związek Radziecki, Francja, RFN i Szwajcaria. (PAP)

Istotne zadania transportu i komunikacji

Dokończenie ze str. 1

cowaniu godzin rozpoczynania pracy. Do poprawy sytuacji może też przyczynić się sprawniejsze wykorzystanie autobusów zakładowych.

Wiele korzyści może przynieść współpraca wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw w wykorzystaniu zaplecza technicznego i dysponowaniu częściami zamiennymi. Niektóre z nich można wytwarzać we własnym zakresie, inne zaś, po regeneracji, ponownie użytkować. Wszystkie te postulaty i wnioski

zostały uwzględnione w przyjętej przez radnych uchwale, która stanie się podstawą wojewódzkiego programu usprawnienia transportu i komunikacji.

Radni zaakceptowali też informację o realizacji uchwały o podnoszeniu produkcji rolnej i przetwórstwa w województwie poznańskim.

Powołano także Obywatelski Komitet Obchodów 35-lecia Polski Ludowej, którego przewodniczącym wybrano I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasade. (jab)

Projekt budowy tunelu dla kolei pod kanałem La Manche

Znów ożyła myśl połączenia drogą lądową W. Brytanii z Francją pod kanałem La Manche. Promy nie rozwiązały kwestii komunikacji między tymi państwami. Samoloty nie transportują samochodów.

Obecnie rozważa się możliwość wydrążenia pod kanałem tunelu dla jednotorowej kolei żelaznej. Rzecznik kolei francuskiej zako-

munikował, że przystąpiono do obliczenia kosztów budowy takiego przekopu i szybkości amortyzacji tego przedsięwzięcia.

Rozpoczęto już wstępne rozmowy z przedstawicielami kolei brytyjskiej. Przypuszcza się, że w połowie przyszłego roku dojdzie do zawarcia odpowiedniego porozumienia. Projekt przewiduje przy stosowaniu wagonów do przewozu samochodów. (PAP)

Prowokacja zbrojna rządu Muzorewy

Reżim rodezyjski dokonał nalo tu na Zambię. Do rejonu leżącego 25 km na zachód od Lusaki przetranszono helikopterami specjalne oddziały desantowe. Desantowi udzieliła wsparcia lotnictwo rodezyjskie. W wyniku nalo tu zniszczonych zostało wiele zambijskich obiektów cywilnych. Wśród ludności są zabici i ranni.

Jest to już druga w ciągu tygodnia prowokacja zbrojna rządu Muzorewy, który kontynuuje pirackie nalo ty, wzorując się na poprzednim teściu Smitha. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Kościanie (Leszczyński) „Pegut” zderzył się z „Fiatem” 125p. Trzy osoby zostały ranne, a pojazdy — doszczętnie rozbite.

W Mrośnej (Kalisie) kierujący „Skodą” potrącił 11-letniego motorowerzystę, który nagle wjechał na drogę. Dziecko z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.

W Węglowicach (Kalisie) nie posiadający prawa jazdy mężczyzna zabrał samowolnie motorower „MZ”, jadąc nim nie opamiętał się na drodze. Dziecko z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.

Na polach Wielkopolski

W gminie Nowe Miasto już koszą rzepak

Nie sprzyjają plonom tegoroczne warunki atmosferyczne. Na terenie Wielkopolski mieliśmy w maju o 50 procent, a w czerwcu o ponad 60 procent mniej opadów niż wynosiła średnie wieloletnie. Zanim wypłynęły się kłosa i strąki, już zdążyły dojrzeć, żółknąć. Niebawem należy oczekiwać pełni rzepakowych żniw. Wiele z tych upraw w mokło w czasie tegorocznej wiosny. W województwie leszczyńskim trzeba było przetrwać około 20 procent pól rzepakowych, a w poznańskim — ponad 30 procent. Znaczne straty spowodowała powódź w Konińskim.

Na słabszych glebach już przystąpiono do koszenia rzepaku. W poznańskim skoszono go dotychczas na około 900 hektarach, co stanowi 5 procent ogólnego arealu tych upraw. Małe żniwa pierwsza rozpoczęła gmina Nowe Miasto.

W Leszczyńskim przewidyuje się, iż zbiór rzepaku zacznie się pod koniec bieżącego tygodnia. Do sprzątnięcia jest tam około 6000 hektarów tej rośliny przemysłowej.

Nadal są kłopoty z pełną gotowością sprzętu żniwnego z powodu braku niektórych części zamiennych. To co wyremontowano dotychczas, zaspokoi potrzeby małych żniw.

Na niektórych terenach rolnicy przystąpili także do zbierania drugiego pokosu z łąk. Wykoszono już około 1300 hektarów. Plon pierwszego pokosu — mimo wymoknięcia znacznych obszarów użytków zielonych — był w swej masie o 1,1 procenta wyższy niż przed rokiem. Nie znaczy to jednak, że nie będziemy mieli kłopotów paszowych. Obowiązuje więc szczególna dbałość o właściwe wykorzystanie użytków zielonych i wieloletnich upraw pastewnych. (zd)

W RFN zniesiony zostanie okres przedawnienia zbrodni morderstwa?

Dokończenie ze str. 1

Dla zniesienia przedawnienia zbrodni morderstwa wymagana jest w Bundestagu bezwzględna większość 249 głosów. Oznacza to, że do wniosku deputowanych SPD i FDP musi przychylić się co najmniej 34 deputowanych. Zniesienie przedawnienia morderstwa — w tym zbrodni hitlerowskich — odpowiadałoby zarówno zasadom prawa międzynarodowego, jak zwykłemu poczuciu sprawiedliwości i świadomości, że żaden zbrodniarz hitlerowski, biorący udział w masowym ludobójstwie nie może uciec karze, ponieważ nie będzie go chronił scholastyczny, prawniczy formalizm.

Warto przypomnieć, że do 1 stycznia 1978 r. sądy zachodniemieckie wydały wyroki skazujące (nawiasem mówiąc, często na śmiesznie niskie kary) 6482 zbrodniarzy hitlerowskich na ogólną liczbę 84 400 osób podejrzanych o popełnienie zbrodni. Wobec bardzo licznych sprawców postępowanie dochodowe zostało umorzone bądź zawieszone.

Nadzwyczajnej sesji Bundestagu towarzyszą apele postępowych sił w RFN o uchylenie przedawnienia hitlerowskich zbrodni ludobójstwa. Siły demokratyczne postulują aby RFN przystąpiła do odpowiedniej konwencji ONZ.

PAP

Dzień pracy w Katowickiem ma wartość 1,5 mld złotych

Każdy dzień pracy ma tutaj wartość około 1,5 miliarda złotych. Województwo katowickie — to niewielki skrawek polskiej ziemi (2,1 proc. powierzchni), na którym żyje i pracuje ponad 3 666 000 Polaków — 10,3 proc. ludności kraju. Problemy rozwojowe nabierają tu specyficznej skali i mają szczególne znaczenie dla całego kraju.

Śląsko-zagłębiowskie zakłady wydobywają 97,6 proc. krajowego węgla. Stąd pochodzi całość cynku i ołowiu, tu skupia się przetwórstwo miedzi i blisko połowa potencjału „czarnej metalurgii”. Śląsk produkuje silniki okrętowe, ciężkie obrabiarki, „Fiaty” 126 p. i maszyny górnicze, konstruk-

cje stalowe, skomplikowaną aparaturę chemiczną i urządzenia komputerowe. Zapewnia prawie jedną czwartą części polskiego eksportu. Jest także potężnym, drugim w kraju ośrodkiem nauki i myśli technicznej.

Kierunki dalszego rozwoju woj. katowickiego, łączące harmonijnie cele gospodarcze i społeczne, wytyczone zostały w wydanej przed 5 laty uchwale Biura Politycznego KC PZPR. Niedawno, Prezydium Rządu zaakceptowało program przestrzennego zagospodarowania regionu, aby zgromadzić tu potencjał coraz pełniej mógł służyć ojczyźnie, i aby coraz lepiej żyło się tu ludzom pracy i ich rodzinom. PAP

Recesja gospodarcza w USA jest nie do uniknięcia

Poniedziałkowe wydania prasy w Stanach Zjednoczonych przyniosły swoim czytelnikom na pierwszych kolumnach niezbyt optymistyczną informację. Prezydent Jimmy Carter w drodze powrotnej z Dalekiego Wschodu do Waszyngtonu, rozmawiając w samolocie z grupą dziennikarzy, przyznał, że w związku z podwyżką cen ropy, inflacją i trudnościami energetycznymi recesja gospodarcza w USA w tym roku jest nie do uniknięcia.

Zdaniem prezydenta, do końca przyszłego roku liczba bezrobotnych w USA wzrośnie o bez mała milion osób. Tempo inflacji przyspieszone zostało o ponad 2,5 proc., tempo przyrostu dochodu narodowego osłabnie, a obecny rok może się wyrazić przyrostem zerowym. Podwyżka cen ropy kosztować będzie Stany Zjednoczone, w tym i przyszłym roku 70 mld dol. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 6 do 8 stopni, maksymalna od 16 do 18 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 15 stopni, w Lesznie 17 stopni, w Kaliszu 16 stopni, w Koninie 15 stopni, w Pile 14 stopni; ciśnienie 1009 hPa, czyli 757 mm.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRAŚA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

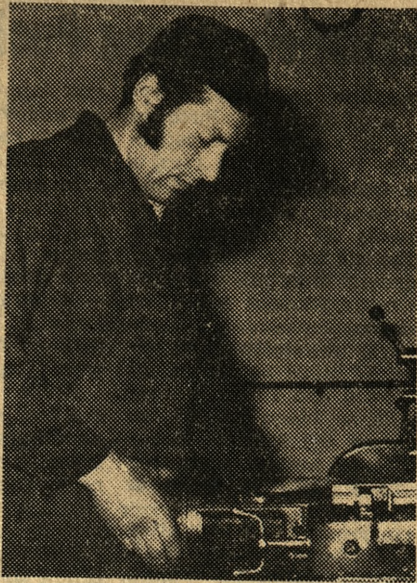
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-18

LATA PRZEMIAN



MÓWI ANDRZEJ GILAK, TOKARZ Z WYTWORNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO W KALISZU.
Fot. — J. Montelaty

— Dojrzałość pracowniczą, doświadczenie i pewność działania zdobywałem tutaj, wśród współpracowników, kolegów, przełożonych. Przyszedłem do pracy 22 lata temu, po szkole zawodowej. Potem doskonaliłem swoje umiejętności — ukończyłem technikum. Wstąpiłem do PZPR i pełniłem podczas tych lat pracy w organizacji różne funkcje — od sekretarza grupy partyjnej poczynając — do członka Komitetu Wojewódzkiego PZPR włącznie.

Trudno byłoby mi w tej chwili wskazać wyraźne i obrazowe ślady przemian w moim życiu. Sądzę, że jest to proces ciągły — to dążenie do bycia w kręgu spraw istotnych. Wiem na pewno, że nie można pracować jak to mówią „po trochu”. Nie można być chłodnym obserwatorem rzeczywistości. Tylko pełne zaangażowanie może owocować w sposób widoczny. To zresztą da się zobaczyć wokół siebie — również w sferze materialnych korzyści w wyższych zarobkach, wygodniejszych mieszkaniach, możliwościach korzystania z zakładowych wczasów, stołówki...

Byłem delegatem na VII Zjazd PZPR. Uważam to za niezwykle ważny fakt w moim życiu. I to nie tylko dlatego, że mogłem uczestniczyć w tak istotnym dla kraju wydarzeniu, ale i z tego powodu, iż był to dowód zaufania, którym obdarzyła mnie załoga. To oni mnie wybrali — moi koledzy, przełożeni, współpracownicy.

Na lata minione patrzę jak na okres, który mnie ukształtował. Mam 41 lat i myślę, że jeszcze wiele przede mną wydarzeń, chcę być nie świadkiem ich, a współautorem. (len)

Sytuacja Nikaragui — państwa środkowoamerykańskiego o powierzchni około 130 000 kilometrów kwadratowych, które zamieszkuje niespełna dwa miliony mieszkańców — zarówno wewnętrzna, jak i na forum Organizacji Państw Amerykańskich wydaje się wskazywać, że kres dyktatorskiej władzy rodziny Somozów jest niedaleki. Tocząca się krwawa wojna domowa między walczącymi o wyzwolenie spod dyktatury partyzantami Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino (generał Augusto Cesar Sandino był dowódcą partyzanckim, przywódcą powstania przeciwko interwencji wojsk Stanów Zjednoczonych w Nikaragui w 1927 roku, zamordowany został przez Gwardię Narodową w roku 1934) a żołnierzami Gwardii Narodowej A. Somozy, pochłania wiele ofiar także wśród ludności cywilnej. General Anastasio Somoza, wychowanek akademii wojskowej w West Point (USA) z wielką desperacją broni swej władzy i przede wszystkim majątku.

Ojciec obecnego prezydenta — Anastasio Somoza García objął władzę w kraju przed 46 laty, przy wydanej pomocy wojennej matynarki Stanów Zjednoczonych. Po jego śmierci i kadencji jego starszego syna Luisa (1937 — 63), prezydentem po walkach z opozycją z ramienia Partii Nacjonalistyczno-Liberalnej Nikaragui został młodszy syn dyktatora — Anastasio Somoza Debayle (funkcję zaczął pełnić 1 V 1967 roku).

Całe 46 lat władzy rodzina Somozów wykorzystwała skrupulatnie dla stworzenia i systematycznego powiększania swego prywatnego majątku. W latach II wojny światowej, korzystając z koniunktury, Somoza — ojciec kupował kaukuk, sprzedawał go z podwójnym zyskiem, a dochód inwestował w ziemię. Wkrótce obszar jego posiadłości liczył ponad 20 000 kilometrów kwadratowych. Kontrolował handel zagraniczny, dostosowując ceny do własnych interesów.

Po śmierci ojca, zastrzelonego przez poetę Rigoberto Lopez Perez, synowie także powiększali prywatny majątek rodziny. Powstawały nowe fabryki, banki, instalacje portowe, statki. Rozrastały się li-

Nikaragua

Koniec imperium Somozów?

nie iotnicze. Somoza wydawał też jedną z dwóch w kraju gazet „Novedades”, stał się właścicielem telewizji nikaraguańskiej i dwóch radiostacji. Posiadał również akcje przedsiębiorstw amerykańskich. Nie rezygnował z żadnej okazji zdobycia majątku. Konto bankowe obecnego prezydenta Nikaragui zwiększyło się m. in. wydatnie po trzęsieniu ziemi w grudniu 1972 roku, poszerzone o sumy z międzynarodowej pomocy dla ofiar katastrofii oraz o zyski ze wzmożonej sprzedaży cementu z jego fabryk i spekulacji ziemią.

Rosnące wpływy polityczne i bogactwo Anastasio Somozy oraz dyktatorskie rządy, oparte na 12-tysięcznej Gwardii Narodowej, budziły od dawna protesty nie tylko ludu, ale także wielkiej burżuazji. Dyktator, będąc zbyt silnym konkurentem, zagrażał jej interesom. Powstał tzw. Szeroki Front Opozycji. Skupiona w nim m. in. burżuazja nikaraguańska od dawna chętnie pozbyłaby się Somozy, lecz grupie tej brak dzisiaj silnego lidera, który mógłby zaprowadzić w kraju ład w interesie klasy rządzącej, czło wieka, który cieszyłby się poparciem większości ugrupowań politycznych i zaufaniem Gwardii Narodowej. Jedyny człowiek, który spełniał te warunki i mógłby przejąć władzę — Pedro Joaquín Chamorro — padł ofiarą mordu w styczniu ubr. W ten sposób Anastasio Somoza pozbył się konkurenta i postawił opozycję burżuazyjną w sytuacji, w której do wyboru ma ona albo jego samego jako prezydenta, albo przekazanie władzy ludowi. Ta ostatnia możliwość wydaje się być zbyt wysoką ceną dla burżuazji.

W najtrudniejszej sytuacji pod rządami generała Anastasio Somozy znajduje się lud. Spośród niego rekrutuje się też większość bojowników Frontu Wyzwolenia Narodowego, im. Sandino, którzy od dłuższego czasu z bronią w ręku walczą o demokratyczne rządy. Mimo krwawego stłumienia przez Gwardię Narodową powstania w niespełna 20-tysięcznym mieście Esteli, we wrześniu ubiegłego roku, partyzanci ciągle dawali znać o sobie, a w ostatnim czasie rozpoczęli szeroką ofensywę niemal na całym terytorium kraju. Sandiniści zapowiedzieli, że wojna domowa trwać będzie w Nikaragui aż do obalenia Anastasio Somozy i ostatnie wydarzenia zdają się te zapowiedzi potwierdzać.

Powstanie we wrześniu ubr. wybuchło spontanicznie. Rozeszła się mianowicie pogłoska, że w stolicy Managui przygotowywany jest prawicowy zamach stanu, a nowy rząd zamierza rozstrzelać wszystkich więźniów politycznych. Sandiniści zajęli Pałac Narodowy, biorąc zakładników, aby w ten sposób ocalić życie przebywającym wtedy w więzieniach towarzyszem. Lud, którego nienawiść w stosunku do generała Somozy wzrosła po zamordowaniu przywódcy opozycji — Chamorro, nie dał się powstrzymać i wyszedł na ulice. Było jednak wtedy jeszcze zbyt wcześnie na powstanie ogólnonarodowe, które nie zostało odpowiednio przygotowane ani organizacyjnie, ani militarnie. Po upadku zrywu, w którym z rąk Gwardii Narodowej zginęło około 2 000 ludzi, działacze Frontu Narodowego przystąpili do intensywnych przygotowań w celu ostatecznego obalenia reżimu. Prowadzono szerokie akcje uświadamiające wśród ludności miast i wsi, co już wcześniej doprowadziło do zmian struktury społecznej organizacji. Po częściowo większości członków rekrutowała się z drobniejszego szlaku, stopniowo skład Frontu uległ zmianie. Obecnie przeważają bojownicy ze środowisk robotniczego i wiejskiego. Przez długi czas gro-

madzono broń, lekarstwa i żywność.

Rozmach toczącej się obecnie w Nikaragui wojny domowej, zepchnięcie Gwardii Narodowej w wielu rejonach kraju do defensywy, świadczy, że tym razem sandiniści dołożyli w przygotowaniach wszelkich starań, aby zapewnić zwycięstwo siłom demokracji. Sytuacja prezydenta Somozy jest krytyczna.

Anastasio Somoza długi czas liczył na bezpośrednią pomoc ze strony USA i niektórych państw latynoamerykańskich. Zawiodł się jednak w swych oczekiwaniach. Podczas zakończonej 23 czerwca br. sesji ministerialnej Organizacji Państw Amerykańskich w Waszyngtonie, poświęconej wyłącznie sytuacji w Nikaragui, znaczną większość głosów (17 za, 2 przeciw i 5 wstrzymujących się) uchwalono rezolucję sprzeciwiającą się jakiegokolwiek interwencji w sprawę wewnętrznej republiki. Reżim Somozy określono jako „dyktatorski” i oskarżono o „niehumanitarną postawę”. Za rezolucją opowiedział się także dotychczasowy potężny sojusznik Anastasio Somozy — Stany Zjednoczone.

Rezolucja m. in. stwierdza, że problem nikaraguański w nien został rozwiązany przez natychmiastową rezygnację z władzy Anastasio Somozy oraz utworzenie demokratycznego rządu, w którego skład weszłyby przedstawiciele wszelkich ugrupowań opozycyjnych wobec dotychczasowego reżimu.

Jednak Anastasio Somoza, nie bacząc na międzynarodowy sprzeciw i śmierć tysięcy nikaraguańczyków, w ostatnich oświadczeniach radiowo-telewizyjnych twierdzi, że nie zrezygnuje z władzy. Krwawe walki w stolicy Nikaragui i na całym obszarze państwa trwają.

ROCH KOWALSKI

- „Zakłócił porządek publiczny poprzez szarpanie się oraz...”;
- „Wywołata zgorszenie w miejscu publicznym przez trzaskanie szklanek o posadzkę...”;
- „Zakłócał tad oraz używał słowa nieprzyzwoite...”.

Język tych cytatów jest na polu prawniczym, na polu — potoczny. W towarzyskiej pogawędce ujdą takie zwroty, jak „trzaskał szklanki” (zamiast: tłuk, rozbijał) lub niepełne określenia jak „szarpał się” (nie wiadomo czy z milicjantem czy też znalazłszy się w potrzasku autobusowych drzwi?). Natomiast zwrot „używał słowa nieprzyzwoite” to oczywisty błąd. Należy mówić: używał noża, kosy, słów (dopełniacz), a nie — nóż, kosa, słowa (biernik).

Ukazany tu język potoczny — częściowo niezgodny z regułą poprawnej polszczyzny — nie przystoi Temidzie, nawet tej małej (kolegia do spraw wykroczeń). Tymczasem wszystkie cytowane zwroty pochodzą z opublikowanych — w polskiej prasie — ogłoszeń o ukaraniu przez kolegię takich to a takich obywateli. Pojawiają się zaś te anonsy, albowiem (formuła najczęściej w nich stosowana):

„Jako karę dodatkową Kolegium orzekło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego” (podkr. red.).

Intencje małej Temidy są dobre. Ogłaszając wszem wobec za co Kowalskiemu wymierzyła grzywnę, chce zwiększyć dolegliwość kary, a zarazem ostrzec wszystkich przed tym, co ich czeka, jeżeli pójdą w ślady Kowalskiego. Chodzi więc o surowe karanie wykroczeń i o zapobieganie im. A jednak komunikaty kolegów czasami budzą zastrzeżenia lub wątpliwości. Te pierwsze wywołują nieraz język orzeczeń. Jest to uchybienie tylko pozornie mało ważne. Werydykt, który zawiera nieprecyzyjne lub błędne sformułowania, bardziej może śmieszyć lub irytować niż budzić aprobatę i respekt.

Oczywiście, społeczna akceptacja orzeczeń kolegów w znacznie większym stopniu zależy od tego czy sprawcę wykroczenia ukarano bez nadmiernej zwłoki i sprawiedliwie. O nieuzasadnionej zwłoce wolno zaś mówić wówczas, gdy Kowalski dzisiaj kradnie, a za rok ukazuje się komunikat na temat tego czynu i wymierzonej kary...

W lipcu 1978 roku jeden z

Między kolegium a sądem

Znaki zapytania

pracowników gnieźnieńskiej „Polanii” przywłaszczyl sobie parę obuwia (wartości 250 złotych). Rozprawa odbyła się 5 grudnia. Komunikat zaś o ukaraniu sprawcy tego wykroczenia ukazał się 22 maja bieżącego roku.

Jeszcze dłużej trwało postępowanie dotyczące jednego z mieszkańców Poznania — sprawcy kradzieży czekolady wartości 459 złotych. Wykroczenie to zostało popełnione i ujawnione 9 maja 1978, natomiast orzeczenie o ukaraniu (m. in. grzywną w wysokości 5 000 złotych) ukazało się w prasie 11 maja 1979 roku.

Taka przewlekłość właśnie w przypadku karania — podawaniem orzeczenia do publicznej wiadomości — stanowi niezamierzoną wprowdzenie, lecz szczególnie uciążliwą dolegliwość. Już w grudniu sprawca kradzieży butów z „Polanii” wiedział przecież, że jego ukaranie obwieści komunikat w prasie, który jednym ludzom przypomni ten kradzież, zaś innym o niej poinformuje. I być

może wywoła różne przejawy potępienia przez współtowarzyszy pracy i znajomych. Złodziej pary butów zdawał sobie z tego wszystkiego sprawę, czekając prawie pół roku na podanie orzeczenia do publicznej wiadomości.

Gdyby nawet nie było takiej zwłoki w wykonaniu kary dodatkowej, to i tak owa kara skłoniłaby do rozważań na temat słuszności orzeczeń małej Temidy. Zapewne jej werdykty są sprawiedliwe w tym sensie, że im poważniejsze jest wykroczenie oraz im bardziej aspołeczny jest tryb życia sprawcy — tym surowiej

może wywoła różne przejawy potępienia przez współtowarzyszy pracy i znajomych. Złodziej pary butów zdawał sobie z tego wszystkiego sprawę, czekając prawie pół roku na podanie orzeczenia do publicznej wiadomości.

Gdyby nawet nie było takiej zwłoki w wykonaniu kary dodatkowej, to i tak owa kara skłoniłaby do rozważań na temat słuszności orzeczeń małej Temidy. Zapewne jej werdykty są sprawiedliwe w tym sensie, że im poważniejsze jest wykroczenie oraz im bardziej aspołeczny jest tryb życia sprawcy — tym surowiej

może wywoła różne przejawy potępienia przez współtowarzyszy pracy i znajomych. Złodziej pary butów zdawał sobie z tego wszystkiego sprawę, czekając prawie pół roku na podanie orzeczenia do publicznej wiadomości.

go. A jedno i drugie spotkało tego, który popełnił wykroczenie, kradnąc parę butów. Tym czasem wykroczenie jest mniej szym naruszeniem prawa niż przestępstwo.

Nie trudno znaleźć jeszcze większe dysproporcje w wymiarze kary. Oto Kolegium w Gnieźnie sprawcę awantury, wywołanej po pijanemu, a polegającej m. in. na „trzaskaniu szklanek” ukarało trzema miesiącami aresztu i podaniem tego orzeczenia do publicznej wiadomości. Natomiast Sąd w Poznaniu sprawcę kradzieży mienia społecznego o wartości 200 000 zł, skazał na 2 lata pozbawienia wolności, ale z zawieszeniem na 5 lat, oraz grzywnę w wysokości 50 000 zł.

W Komentarzu Kodeksu Wykroczeń czytamy m. in.:

„Przy przestępstwie muszą istnieć takie same elementy (na przykład — bezprawność i szkodliwość społeczna — przyp. red.) co przy wykroczeniu. Różnica jednak polega na tym, że stopień społecznej niebezpieczeństwa jest przy przestępstwach znacznie wyższy niż przy wykroczeniach...”.

Komentarz Kodeksu Wykroczeń uwypukla ich związek z przestępstwami, a więc wskazuje też na konieczność spójności systemów karania obu rodzajów tych czynów bezprawnych. Można zaś dopowiedzieć, że to kolegia powinny zadbać, by owa spójność stała się faktem. Dlaczego kolegia? Bo sądy i prokuratury (nie mówiąc już szerzej o tym, że dysponują bardziej wyspecjalizowanymi kadrami) przeciwdziałają złu w oparciu o wieloletnie i wszechstronne doświadczenia. Z nich też zrodziła się reguła rozwarstwienia przestępczości (tagodne traktowanie sprawców drobnych przestępstw, a surowe — tych o znacznym ciężarze gatunkowym).

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Intencje i fakty

echa naszych publikacji

W „Głosie” z 22. VI. br. ukazał się pod tytułem: „Wysiedlenia i kolonizacja w Kraju Warty”, podpisane W. P. — omówienie mojej pracy. W związku z przeprowadzaną przez W. P. charakterystyką treści pracy zauważyła ona: „Szkoda iż autor posługuje się terminem „Określ Warty”, zamiast przyjętym w opracowaniach naukowych określeniem „Kraj Warty”. Wdzięczny jestem autorowi omówienia za podniesienie sprawy tej terminologii, bynajmniej nie błażej i nie tylko formalnej.

Istotnie, dość konsekwentnie staram się unikać używania określenia „Kraj Warty”, choć oficjalna okupacyjna nazwa tego okręgu brzmiała: „Reichsgau Wartheland” czyli „Określ Rzeszy Kraj Warty”. Cóż to bowiem za kraj ten — „Kraj Warty”. Określenie „kraj” w języku polskim podobnie jak „Land” w języku niemieckim sugeruje pewne specyficzne treści historyczno-narodowe, bądź regionalne, związane z określonym terytorium odróżniające go od innych.

W intencji okupanta zapewne chodziło o podkreślenie, że „Kraj Warty” (Wartheland) to nie przypadkowy twór administracyjny — jakim był w istocie — którego granice określone zostały jedynie przez aktualne zamierzenia aneksyjnego Rzeszy i poszczególnych hitlerowskich wielkorządców, lecz kraj posiadający rzekomo oparcie w tradycjach historycznych „niemczyzny na wschodzie”, do których nawiązuje hitlerowska rzeczywistość tego obszaru.

Dlatego też używam określenia „Określ Warty” (Wartheland) w znaczeniu jedynie hitlerowskiego okręgu administracyjnego, w braku możliwości użycia nazwy polskiego pochodzenia, ponieważ zarówno nazwa Wielkopolska (historycznie najbardziej uzasadniona) jak i Poznańskie nie pokrywają się pod względem zakresu terytorialnego z obszarem Określ Warty. Określenie „Określ Warty” było również w okresie okupacji często stosowane.

JERZY MARCZEWSKI
Poznań

OD REDAKCJI: Interesujące wywody autora pracy naukowej pod tytułem „Wysiedlenia i kolonizacja w Kraju Warty” dotyczą motywów i intencji, którymi powodował się hitlerowski okupant przy ustalaniu nazwy dla części zaanektowanych polskich obszarów. Czym innym są wszelkie owe intencje i motywy (oraz nasz stosunek do nich), a czym innym fakty: termin „Wartheland” funkcjonował jedynie przez pierwsze kilka miesięcy hitlerowskiej okupacji. Ponadto III Rzesza dzieliła się na „Gau’y”, czyli okręgi, z istoty rzeczy; sedno w tym, jak „Gau” ze stolicą w Poznaniu się nazywał; a nazywał się Wartheland.

„Zachód z bliska”. KIW, s. 268, 270.
Gunter Ogger — „Friedrich Flick superbogacz”. Seria „Zachód z bliska”. KIW, s. 400, 410.
„Nasze nowe życie” — pamiętniki z konkursu na wspomnienia mieszkańców ziem zachodnich i północnych. I SW, s. 502, 510.
Bolesław Fac — „Na widoku”. Wyd. Łódzkie, s. 260, 270.
Stanisława Fleszarowa-Muskat — „Tak trzymał: Wiatr od ładu”. Wyd. IV. Wyd. MON, s. 563, 570.

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

Yvette Lucas — „Kody i masy”. Biblioteka Problemów. PWN, s. 179, 215.
Maksymilian Berezowski — „Bóg kocho A-nerkę”. wyd. II. Seria

Spotkanie naukowców z praktykami rolnictwa

Pożyteczne kontakty w „Dniu otwartych drzwi”

Zorganizowane w minioną niedzielę, przez Ministerstwo Rolnictwa i redakcję „Gromady — Rolnika Polskiego” przy współudziale redakcji rolnych Polskiego Radia i Telewizji „Dni otwartych drzwi” w rolniczych placówkach naukowo-badawczych, cieszyły się dużym powodzeniem. Umożliwiły liczne, bezpośrednie kontakty naukowców z praktykami rolnictwa z producentami rolnymi. Na spotkaniach te przygotowane setki tematów, dotyczących hodowli, nowych odmian roślin, uprawy, nawożenia, pielęgnacji, konstrukcji maszyn, ochrony roślin i wiele innych. Zapoznanie się bliżej z taką problematyką i szerokie stosowanie doświadczeń naukowców w praktyce sprzyja poprawie agrotechniki i wykorzystaniu tkwiących jeszcze w rolnictwie znacznych rezerw produkcyjnych.

Spółród licznych placówek naukowych, które w niedzielę otwary drzwi dla zaintereso-

wanych wybraliśmy Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu. Frekwencja odwiedzających była duża. Pierwszym gościem, który przybył tuż po otwarciu, był indywidualny rolnik z Kotowiecka w woj. kaliskim, Roman Krzyżostanek. Szczególnie interesowały go herbicydy do zwalczania chwastów, ale ponadto zapoznał się — podobnie jak dyrektor SKR ze Słupcy, Andrzej Kamiński — z wieloma innymi pracami, prowadzonymi w instytucie. Liczną grupę odwiedzających IOR stanowili ogrodnicy indywidualni, działkowicze a nawet mieszkańcy osiedli, hodujący kwiaty na balkonach. Wiele osób interesowało się preparatami pestycydów, inni nabywali wydawnictwa i książki o ochroniarstwie. Obiegani byli także punkt poradnictwa. Po informacji, potrzebne do napsania pracy, zgłosił się np. uczeń Technikum Ogrodnictwa w Lesznie.

W pracowniach pełniono dy-

żury naukowe. Na pytania od wiedzających odpowiadali m. in. doc. dr Pelagia Wojnarowska, doc. dr Kazimierz Adamczewski, dr Stefan Pruszyński, mgr Bożena Smółowa, mgr Władysław Czarnik.

Miniona niedziela dla wielu pracowników placówek naukowych — badawczych rolnictwa była dniem pracowitym. Przyniosła też niewątpliwie wiele korzyści w postaci wzbogacenia wiedzy fachowej producentów rolnych. Z obserwacji i badań statystycznych wynika, iż rolnictwo nasze wykorzystuje tylko około 60 procent swoich potencjalnych możliwości. Pole do działania: do poprawy agrotechniki, żywienia, konserwacji pasz i ogólnej organizacji gospodarstw jest więc ogromne. Ważne jest również, że „Dni otwartych drzwi” pomagają w nawiązaniu kontaktów rolników indywidualnych z pracownikami PGR i spółdzielni oraz utrzymywaniu ich na co dzień.

(zd)

Prezentacja dorobku Polski w USA

1 bm. do nabrzeży Filadelfii, pierwszej historycznej stolicy Stanów Zjednoczonych zawinął statek szkolny PRL „Dar Pomorza”, inaugurując „Dni Polskie”, w tym blisko 2-milionowym mieście. Do kulminacyjnych punktów programu „Dni”, które zakończą się 8 bm. będzie należał pokazanie miastu pomnika Tadeusza Kościuszki, jako daru narodu polskiego dla społeczeństwa Filadelfii oraz otwarcie wystawy związanej z 35-leciem PRL. (PAP)

W Europie zachodniej najdroższa benzyna w Danii

W Danii cena benzyny wzrosła od poniedziałku z 69 do 76 centów za litr (w przeliczeniu na dolary USA). Jest to najwyższa cena tego paliwa w Europie zachodniej.

Dotychczas najniższą w zachodniej części kontynentu europejskiego cena benzyny jest w Luksemburgu. Tam litr tego paliwa kosztuje 48 centów USA. (PAP)

sport-sport-sport

Polskie zespoły w finałach lekkoatletycznego Pucharu Europy

Pomyślnie zakończyły występ w półfinałach Pucharu Europy lekkoatletyczne reprezentacje Polski kobiet i mężczyzn. Obie zajęły drugie miejsca w swoich grupach i zakwalifikowały się do finału, który odbędzie się w Turynie.

W drugim dniu półfinału mężczyzn rozgrywanego w Lueden schied nasi reprezentanci odnieśli trzy zwycięstwa indywidualne. W biegu na 110 m ppł triumfował Jan Pusty w czasie 13,69, w biegu na 200 m najszybszy był Marian Woronin (20,66) i najlepsza okazała się polska sztafeta 4x400 m (3.05,0).

Z poznanskich lekkoatletów oprócz Pustego startował jeszcze Ireneusz Gola, który zajął trzecie miejsce w rzucie młotem wynikiem 72,12.

Polskie lekkoatletki, występujące w półfinale Pucharu Europy w Sittard (Holandia) bez trudu zakwalifikowały się do sierpniowych finałów w Turynie. Polki, zgodnie z przewidywaniami, uległy doskonale przygotowanej ekipie ZSRR, ale wyraźnie wyprzedziły zespoły Czechosłowacji, Szwecji i Włoch.

Lekkoatletki ZSRR odniosły w Sittard 12 zwycięstw indywidualnych, po jednej konkurencji wygrały zawodniczki Polski, Włoch i CSRS. W polskiej ekipie po zwycięstwie sięgnęła Grażyna Rabstyn, która stoczyła jednak zwycięski pojedynek z radziecką płotkarką Tatianą Anisimową. Obie uzyskały bardzo dobre czasy — Rabstyn 12,76 a Anisimowa 12,85.

Siedem razy polskie zawodni-

czki zajmowały w Sittard drugie miejsca. Na wyróżnienie zasługują szczególnie postawa Urszuli Kielanówny, która wyrównała rekord Polski uzyskując 190 cm i przegrywając z mistrzynią Europy Włoszką Sarą Simeoni tylko ilością prób. Dobrze spisały się także miotaczki — Beata Habrzyk w kul (17,51), Danuta Majewska w dysku (58,86) i Bernadetta Blechacz w oszczepie (60,28).

Bardzo trudna rola przypada Irenei Szewińskiej. Polka napotkała w biegach na 100 i 200 m na doskonale dysponowaną rywalki. W obu biegach zajęła ona trzecie miejsce, tocząc zaciętą walkę z zawodniczką ZSRR Kondratiewą i Szwedką Lindą Haglund. W biegu na 200 m Ludmiła Kondratiewa uzyskała doskonały czas 22,33 bijąc rekord swego kraju.

Końcowa klasyfikacja półfinału w Sittard:

1. ZSRR	— 115 pkt.
2. Polska	— 98 pkt.
3. CSRS	— 67 pkt.
4. Szwecja	— 66 pkt.
5. Włochy	— 65 pkt.
6. Holandia	— 60 pkt.
7. Irlandia	— 42 pkt.
8. Portugalia	— 26 pkt.

Rywalami polskich lekkoatletów w turyńskim finale będą zespoły: Francji, NRD, RFN, Wielkiej Brytanii, Włoch i ZSRR. Wśród kobiet Polki rywalizować będą z Bułgarią, NRD, RFN, Wielką Brytanią, Włochami i ZSRR. W obu finałach wystąpi jeszcze jeden zespół, który zwycięży w spotkaniach barażowych. (PAP)

Znaki zapytania

Dokończenie ze str. 3

Małej Temidzie warto radzić przede wszystkim nie tak częste — jak dotychczas — podawanie orzeczeń do publicznej wiadomości. Doszło bowiem do tego, że poznajemy z imienia i nazwiska wielu sprawców nie wielkich awantur i takich samych kradzieży, podczas gdy często ci, którzy nawet dokonali zbrodni lub byli zamieszani w aferę gospodarczą, pozostają nieznani, nie poddani pod osąd opinii publicznej. A już całkowicie niezrozumiałą jest praktyka kolegiów, polegająca na tym, że w komunikatach o ukaraniu sprawców wykroczeń widnieją nazwiska ich...

ofiar. Można się przeto dowiedzieć, że awanturnik Kowalski „szarpał się z kelnerem St. Kurczyńskim” (komunikat z 23 maja tego roku Kolegium w Szamotułach) lub „uderzył w twarz obywatelkę Apolonie Nagielową” (komunikat z 23 kwietnia tego roku Kolegium w Kobyłej Górze, województwo kaliskie). Publicznie przypominanie ofiarom napaści i ich otoczeniu o tej napaści oraz informowanie o niej ludzi postronnych — powinno być zaniechane.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Wszystkie imiona i nazwiska wymienione w tej publikacji zostały zmyślone.

Na poznańskiej budowie „Ursusa” wykonawcy chcą dotrzymać terminów

Trwają prace wykończeniowe w głównej hali produkcyjnej fabryki pomp wtryskowych rotacyjnych do traktorów na angielskiej licencji Massey — Ferguson — Perkins, które będą wytwarzane w „Ursusie”. Fabrykę pomp buduje się przy ul. Obodrzyckiej w Poznaniu.

Najważniejszym zadaniem na budowie jest obecnie przygotowanie części hali do montażu maszyn i urządzeń. Generalny wykonawca, Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, zobowiązał się, że 4 500 metrów kwadratowych hali przekaże do eksploatacji do końca lipca. Jednocześnie kończą się roboty w głównej stacji za silania i stacji sprężarek, które są niezbędne do próbnego rozruchu maszyn. Prawie połowa maszyn (najważniejsze z nich dostarczył licencjodawca — angielska firma CAV) jest już

zakupiona i czeka na montaż. Do końca br. w nowej fabryce zmontuje się z części angielskich około 3000 pomp dla „Ursusa”.

Solidnie pracuje na budowie jeden z ważniejszych podwykonawców, poznański „Elektromontaż”, którego brykadę wykonawczą kieruje inż. J. Kozłowski. W realizacji robót ma poznański „Instal”, odpowiedzialny m. in. za gospodarkę posadzkową, główne ciągi wentylacyjne i doprowadzenie ciepła do obiektów fabryki.

Tempo robót na budowie nie jest obecnie takie, jak powinno być, ale zarówno generalny wykonawca, jak i podwykonawcy zobowiązują się dotrzymać terminów. Całkowite zakończenie inwestycji ma nastąpić w czerwcu roku 1981.

(gra)

Na kolonii dobrze jest!...

Udany festyn w Błażejewku



Na zdjęciu: popisy taneczne dziewcząt.

Fot. — T. Lejczak

Dzieci i młodzież szkolna z państwowych gospodarstw rolnych Wielkopolski, przebywająca na koloniach letnich w ośrodku szkoleniowo — wypoczynkowym PGR w Błażejewku (Poznańskie), były w ostatnią czwartą sobotę uczestnikami wielkiego festynu kolonijnego. Zorganizowany on został staraniem Zjednoczenia PGR, Zarządu Wojewódzkiego ZSMP, Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Rolnych w Poznaniu oraz Przedsiębiorstwa PGR w Łeknie.

Mimo niepogody humory do pisywały a rywalizacja uczestników i zawodów była zacięta. W ogólnej punktacji zwyciężyli mali koloniści z Komitetu PGR Działu. (zd)

Podwyżka cen detalicznych na niektóre towary w ZSRR

Jak podaje agencja TASS, w celu dalszego uporządkowania cen i normalizacji handlu poszczególnymi towarami, Państwowy Komitet Cen ZSRR podjął decyzję o podwyżce z dniem 1 lipca br. cen detalicznych wyrobów jubilerskich, z metali szlachetnych (przy jednoczesnym utrzymaniu na tym poziomie cen płytek dentystycznych i zwiększeniu istniejącej kompensaty pieniężnej za obrączki), futer naturalnych, wyrobów futrzarskich i kożuszników (z wyjątkiem wyrobów dziecięcych) dywanów i wyrobów dywanowych, mebli (niektóre rodzaje) i samochodów osobowych.

Przewodniczący Państwowego Komitetu Cen ZSRR, N. Głuszkow skomentował następująco komunikat o zmianie cen detalicznych na niektóre rodzaje towarów.

Wymienione w komunikacie ceny detaliczne wyrobów z metali szlachetnych, dywanów, wyrobów dywanowych, futer naturalnych i wyrobów futrzarskich podniesione

zostały średnio o 50 procent, samochodów osobowych o 18 procent, importowanych kompletów meblowych o 30 proc. i mebli produkcji krajowej o 10 proc.

Jednocześnie utrzymano na tym samym poziomie materiały dentystyczne z metali szlachetnych, wyroby futrzarskie dla dzieci, wyroby z futra króliczego oraz ceny mebli dziecięcych. W związku z podrożeniem obrączek osoby po raz pierwszy wstępujące w związek małżeński otrzymają kompensatę, wyliczaną przy zawieraniu małżeństwa, w wysokości 70 rubli na osobę.

W restauracjach i kawiarniach w godzinach wieczornych podwyższone zostały ceny w zależności od kategorii — od 25 do 45 proc. Na tym samym poziomie pozostały ceny w stołówkach istniejących przy przedsiębiorstwach, organizacjach i szkołach, bufetach szkolnych, w wagonach restauracyjnych, restauracjach na statkach oraz w różnego rodzaju barach serwujących ciepłe posiłki. Podniesiono średnio o 45 proc. ceny piwa sprzedawanego przez przedsiębiorstwa żywienia zbiorowego. Nie ulegają natomiast zmianie istniejące detaliczne ceny piwa sprzedawanego w sieci handlowej. (PAP)

Ostatnie miejsce koszykarek

W Bratysławie zakończył się międzynarodowy turniej w koszykówce kobiet, w którym startowała druga reprezentacja Polski. Polki zajęły ostatnie, ósme miejsce w turnieju, przegrywając w ostatnich dwóch meczach z drużynami RFN 65:76 (35:36) oraz reprezentacją Słowacji 72:80 (38:41).

W turnieju zwyciężyła drużyna ZSRR, która wygrała wszystkie mecze. (PAP)

Nieudany występ Olimpij Koło

Informowaliśmy wcześniej o wynikach jakie uzyskały w barażowych pojedynkach o awans do piłkarskiej klasy międzywojewódzkiej zespoły reprezentujące województwa kaliskie, leszczyńskie i piłskie. W spotkaniach tych uczestniczył jeszcze zespół z województwa konińskiego — Olimpia Koło. Niestety pierwszy pojedynek tej drużyny z ChKS Łódź rozegrany na wyjeździe zakończył się wysoką porażką Olimpii 0:5. Zespół z Koła jest praktycznie bez szans na odrobienie strat w spotkaniu rewanżowym w Kole. (wił)

Słabi rywale naszych kajakarzy

220 zawodników z Belgii, Bułgarii, ZSRR, Finlandii, NRD, Rumunii, Węgier i Polski od piątku do niedzieli walczyło na Malcie w zawodach o Puchar Polskiego Związku Kajakowego. Początkowo, te najważniejsze zawody sezonu kajakowego w Polsce miały się odbyć 22 lipca, następnie już 1 lipca w Bydgoszczy i w końcu ze względu na przebudowę bydgoskiego toru przeniesiono je do Poznania. Dozł do tego, że medale z napięciem Bydgoszcz wręczano w Poznaniu! Te zmiany terminów spowodowały, że szkoleniowcy zagraniczni nie przysłali swych najlepszych kajakarzy gdyż plan startów kadry ustalany jest rok wcześniej. W efekcie przyjechały drugie, a nawet trzecie reprezentacje.

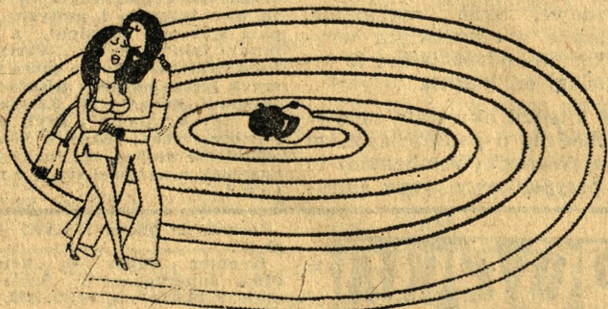
Zespół polski wystąpił w Poznaniu w najsilniejszym składzie. Wystawiono dwie drużyny, które z łatwością w punkta cji zespołowej wygrały z pozostałymi reprezentacjami. Polscy kajakarze zwyciężyli w na-

stępujących biegach: K-1 500 m kobiet E. Eichler, mężczyźni — K-2 1000 m B. Ostrowski — J. Olszewski, K-4 1000 m R. Oborski — D. Weina — G. Kołtan — G. Śledziński, K-4 1000 m A. Klimaszewski — K. Lepianka — Z. Torzecki — Z. Szubski, K-1 500 m W. Merk, K-2 500 m B. Ostrowski — J. Olszewski, K-4 500 m R. Oborski — D. Weina — G. Kołtan — G. Śledziński, K-2 1000 m — W. Keister — J. Jamrozinski, C-2 1000 m i C-2 500 m M. Łbik — P. Fawłowski.

Dobrze spisała się piątka doświadczonych kajakarzy M. Łbik, P. Pawłowski, R. Oborski, A. Klimaszewski i Z. Torzecki, którzy są potencjalnymi kandydatami do wyjazdu na mistrzostwa świata (Duisburg). Ostatnim sprawdzianem przed tymi zawodami będą międzynarodowe regaty od 28 do 29 lipca w Kopenhadze, na które udają się polscy kajakarze.

(ii)

HUMOR I SATYRA



POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY

Poznań, ul. Szarych Szeregów 23

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

- MONTAŻYSTÓW KONSTR. ZELBET.
- MALARZY
- BETONIARZY
- DEKARZY
- KIEROWCÓW na ciągniki
- CIESLI
- ŚLUSARZY
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodach budowlanych.

Pracownikom zamieszczeniowi zapewniamy zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz możliwość korzystania ze stółki zakładowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, telefon 200-081 wewn. 13-32.

Dojazd autobusem WPK w kierunku Suchego Lasu linia nr 78 i 83 (przystanek końcowy). 1633-K1

ZAKŁADY ODZIEŻY SPORTOWEJ i TURYSTYCZNEJ „POLSPORT” w Poznaniu, ul. Inżynierska 10

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW

do nauki w zawodzie:

- KRAWIEC — SZWACZ — nauka odbywać się będzie w 2-letnim cyklu nauczania
- MECHANIK maszyn szwalniczych — nauka odbywać się będzie w 3-letnim cyklu nauczania.

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

- posiadane świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej
- świadectwo lekarskie o zdolności do zawodu
- zgoda rodziców lub opiekunów na naukę zawodu.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Dział Służby Pracowniczej ZOSiP „PolSport” w Poznaniu, ul. Inżynierska 10, telefon 566-01.

1393-K1

pracownicy poszukiwani

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO w Poznaniu — zatrudni zaraz:

- SPECJALISTĘ d/s INWESTYCJI,
- MEŻCZYZN i KOBIETY — bez kwalifikacji z możliwością przyuczenia do zawodu.
- RZEŹNIKÓW.

Dla zamieszczeniowych zapewnią się kwatery prywatne.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Dział Spraw Pracowniczych, ul. Garbary 101/111 telefon: 559-74. 1945-K1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW NIEWIDOMYCH „SINPO” Poznań, ul. Zeromskiego 9 — zatrudni:

INWALIDÓW

systemem pracy nakładczej — chałupniczo, posiadających własne pomieszczenia oraz maszyny stolarskie jak: frezarkę, tokarkę lub piłę tarczową.

Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu pod wskazanym adresem. 2088-K1

praca

Malarzy, uczniów przyjmę. Galileusza 5c m. 3, Os. Kopernika. 97295g

Malarzy przyjmę. Poznań, Zacisze 1a m. 2, godz. 15-18. 97183g

Murarzy - tynkarzy przyjmę na stałe. Ul. Wieżowa 31. 95529g

kupno

Obraz Jacka Malczewskiego lub inny tej klasy kupię. Oferty 677859. Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 1615-K2

sprowadz

Pudle brązowe miniatury we sprzedam. Ratajczaka 36 m. 2a, parter. 96509g

samochody

Syrenę 105, czerwiec 1979 sprzedam, tel. 67-26-97. 97219g

Dacie rocznik 1974 z powodu wyjazdu sprzedam. Wojciechowski, Os. Rusa 23 m. 9. 97243g

lokale

Wrocław! M-3, 46 m², no we spółdzielcze z dużym balkonem zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 96597g.

Wezmę w dzierżawę lokal 3-4 pomieszczenia, najchętniej w śródmieściu z telefonem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 97056g.

nieruchomości

Sprzedam pół domu bliźniaczego, Rutkowski, Plewiska, Żytla 4. 95583g

Sprzedam działkę z prawem zabudowy 600 m² — Kobylnica. Informacje: Swarzędz, ul. Cieszkowskiego 40, po godz. 17. 95620g

Działkę, domek 2-pokojowy, zaplecze warsztatowe działnica Solacz oddam na 2 lata w dzierżawę. Platne z góry, Grobla 22 m. 5. 94580g

Willę z ogrodem i przylegającą działką na warsztat razem 1200 m² w Poznaniu sprzedam. Wiadomość: tel. 411-010. 94584g

Dopiero! Dom jednorodzinny w stanie surowym z działką 1000 m² sprzedam. Kościół, szkoła, gmina, GS, WPK, PKP na miejscu, 18 km od Poznania. Wiadomość: Dopiero, Szkolna 28. 94603g

Parcelę własnościową 850 m² zabudowa dowolna, uzbrojona, garaż Poznań — Luboń (komunikacja WPK i PKP) sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 94800g.

Willę komfortową kupię, tel. 679-537. 94848g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KARTODRUK”

w Poznaniu

PRZYJMIE

absolwentów szkół podstawowych do nauki zawodu:

- MASZYNISTA OFFSETOWY — chłopcy
- MASZYNISTA TYPOGRAFICZNY — chłopcy
- INTROLIGATOR PRZEMYSŁOWY — chłopcy i dziewczęta

Nauka trwa 3 lata.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE oraz INFORMACJI UDZIELA:

Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Grochowe Łąki 4, telefon 592-56 wewn. 22. 1623-K1

rozne

Parkiety bezpyliowo cyklikuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 93450g

Osoby, które widziały po traceniu kobiety z dziećmi przez Flata 126p przy ul. Marchlewskiego i Dzierżyńskiego na przebiegu w dniu 29 maja br. około godz. 17 proszone są o zgłoszenie się. Jazda. Poznań, Niedziałkowski 26 m. 9. 97201

Spółdzielnia Inwalidów „POLMET” — Kościan, ul. Gen. Świerczewskiego 28

ZAMIENI

nowy — nieużywany PIEC ŻELIWNY WODNY CO typu E-ca-IV/a, o powierzchni grzewczej 50 m²

NA

PIEC STAŁOWY WODNY

o powierzchni grzewczej od 40 — 50 m². Blizszych informacji udziela: Dział GI. Mechanika Spółdzielni Inwalidów „Polmet” — Smigiel, ul. Reymonta 8, tel. 239. 1636-K2

komunikat

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ — Zakład Inwestycji Komunalnych — w Poznaniu, ul. Wiśniowa 13 oraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne

ZAWIADAMIAJĄ

ze od 2. VII 1979 r. do czasu zakończenia pierwszego etapu robót przy przebudowie linii tramwajowej został wstrzymany ruch tramwajów na odcinku od ul. Wojska Polskiego do pętli przy ul. Winiarskiej. Tramwaje linii 9 i 11 dojeżdżać będą do skrzyżowania ulic Wołyńskiej i Wojska Polskiego. 2306-K2

† W dniu 1 lipca 1979 roku, odeszła od nas na zawsze po pracowitym, pełnym poświęcenia życiu opatrzoną Sakramentami św. nasza najukochańsza mamusia, siostra, babcia, ciocia i bratowa, sp.

STEFANIA WIZOWA

z domu Dembińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm. o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córczka z mężem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 97313g

† W dniu 30 czerwca 1979 roku, zmarła, sp.

CECYLIA SIKORA

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

O czym w głębokim smutku zawiadamiają

synowie, wnuki i prawnuki

97217g

† Dnia 30 czerwca 1979 roku, zmarła po krótkich cierpieniach moja kochana mama, teściowa i ciocia, sp.

MARIANNA PŁOTEK

z domu Gućia

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Skórzewie.

Syn z żoną i rodziną

ul. Perzycka 29 m. 2. 97202g

† Dnia 30 czerwca 1979 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy 87 lat nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

JAN MISIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 3 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Broniszewice, Wieczyn. 1697-U3

† Dnia 1 lipca 1979 roku, zmarł mój ukochany mąż, drogi ojciec, teść, dziadek, sp.

MARIAN KOŃCZAK

Msza św. odprawiona zostanie w środę 4 bm. o godz. 14.30 w kościele parafialnym w Mosinie, po czym pogrzeb z kaplicy przy cmentarnej.

Pogrążona w smutku

RODZINA

97278g

Dnia 29 czerwca 1979 roku, zmarł

JÓZEF KOLIŃSKI

mistrz malarski

były długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lipca 1979 roku, o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Smochowicach.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerą współczucia składają:

Zarząd, członkowie, pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

1671-K3

Dnia 1 lipca 1979 roku, przestało bić serce naszego najdroższego męża, tatusia, teścia i dziadziusia, sp.

JÓZEFA KUZMY

emerytowanego nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 102 w Poznaniu, odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Staszica 18 m. 17. 97253g

Dnia 29 czerwca 1979 roku, zmarł po krótkiej chorobie mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66

STANISŁAW SŁAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu junikowskim.

Pozostaje w smutku

żona z rodziną

ul. Kossaka 9. 97208g

Dnia 30 czerwca 1979 roku, zginął śmiercią tragiczną w 51 roku życia były długoletni naczelnik OSP w Granowie

STANISŁAW FRĄCKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 3 bm. o godz. 15 w Granowie.

Z żalem żegnają Go

druhowie z OSP

97221g

† Dnia 30 czerwca 1979 roku, zmarła po długiej chorobie, opatrzoną Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, babcia, siostra, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 58, sp.

BRONISŁAWA KOPIŃSKA

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążony

mąż z dziećmi i wnuczką

ul. Woźna 15 m. 6a. 1666-U3

W dniu 1 lipca 1979 roku, zmarł nagle w wieku 46 lat

JÓZEF CZAJKA

starszy księgowy

— wieloletni i zasłużony pracownik PGR w Zakładzie Pierzchno, Dyrekcji i Warsztacie Naprawczym — Baza.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Komitet Zakładowy PZPR Kombinatu PGR w Kórniku

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4 lipca 1979 r. o godz. 15, na cmentarzu w Kórniku.

1674-K3

Dnia 1 lipca 1979 roku, zmarł po krótkiej chorobie opatrzoną Sakramentami św. nasz drogi ojciec, kochany brat, teść, dziadek, szwagier, w 79 roku życia, sp.

ppor. rez. Adam SKONIECZNY

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, członkiem ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 3 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Wierzenicy.

W smutku pogrążona

RODZINA

Kobylnica, ul. Poznańska 25. 97207g

Dnia 29 czerwca 1979 roku, zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

PIOTR WASZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

97281g

Dnia 30 czerwca 1979 roku, zmarła po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 88 nasza przyjaciółka

ANNA GERTRUDA CEBULA

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

przyjaciele i znajomi

97250g

Dnia 30 czerwca 1979 roku, zmarł przeżywszy 79 lat mój ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek

FRANCISZEK LANGA

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 11, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Logi 18a. 97262g

† Dnia 28 czerwca 1979 roku, zmarła po długich cierpieniach namaszczonej Olejami św. moja droga matka, przeżywszy lat 73, sp.

ELŻBIETA WAGNER

z domu Michałowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

SYM

ul. Gwardii Ludowej 58 m. 1. 97196g

† Dnia 1 lipca 1979 roku, zmarła w Bogu po wieloletnich cierpieniach, moja ukochana Muchna, droga teściowa, siostra i ciocia, przeżywszy lat 78, sp.

STEFANIA FOGLER

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

W smutku pogrążona

córczka z mężem

ul. Podstolińska 4 m. 11. 97251g

† Dnia 30 czerwca 1979 roku, zmarła po długiej i ciężkiej chorobie opatrzoną Sakramentami św. nasza najdroższa żona, mama, babcia, siostra i córka, przeżywszy lat 64, sp.

WŁADYSŁAWA MIĘNCIUK

z domu Prusinowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, córka i rodzina

ul. Chwiałkowskiego 13 m. 18. 97216g

† Dnia 30 czerwca 1979 roku, odszedł na zawsze w 51 roku życia mój najdroższy i bliski memu sercu mąż

TADEUSZ PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokiej rozpacz pogrążona

żona z rodziną

ul. Wiełka 17. 97248g

† Dnia 1 lipca 1979 roku, odeszła od nas nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

IZABELLA KATARZYNA MOLECKA

z domu Gernand

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 4 bm. o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim (wejście od ul. Warszawskiej).

W głębokim smutku pogrążona

córczka z rodziną

ul. Głębowa 25. 97304g

LIPIEC
3
Wtorek

Anatola
Jacka
Słońce: 4.35—21.18

TEATRY

POZNAŃ

NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.

KINA

BUK: „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr.).
CHODZIEŻ Notec: „Poza prawem” (czech.).
JAROCIN: „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr.).

KALISZ Kosmos: „Wielki sen” (ang.); Oaza: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.); Stylowe: „Kobra” (jap.); „Rollercoaster” (amer.); Syrena: „Strzaly Robin Hooda” (radz.); „Rzykant” (amer.).

KEPNO: „Te niebezpieczne drzwi na balkon” (radz.).
KŁODAWA: „Gwiezdne wojny” (amer.).

KONIN Górnik: „Ucieczka z więzienia” (radz.).
KOSCIAN: „Julia” (amer.).
KROTOSZYN: „Adela jeszcze nie jadła kolacji” (czech.).

LESZNO: „Szczeki II” (amer.).
NOWY TOMYSL: „Koniec imparatora tajgi” (radz.).
OSTRZESZÓW: „Bitwa o Midway” (amer.).

PLESZEW: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc Sierżanta Pepper” (amer.).
RAWICZ: „Jörg Ratgeb, malarz” (NRD).

SLUPCA: „Nie taki zły” (fr.).
SYCÓW: „Niezwykła Sarah” (ang.).

SZAMOTULY: „Gwiezdne wojny” (amer.).
SREM Klubowe: „Szczęśliwego Nowego Roku” (fr.).

SRODA: „40 karatów” (amer.).
„Dziwna kobieta” cz. I i II (radz.).
TRZCIANKA: „Siedem piegów” (NRD).

„Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp.).
TUREK: „Biały mazur” cz. I i II (pol.).

WRONKI: „Świat dzikiego zachodu” (amer.).
WRZESNIA: „Zabawka” (fr.).
„Adela jeszcze nie jadła kolacji” (czech.).

WSCHOWA: „Narodziny gwiazdy” (amer.).
ZŁOTÓW: „Gdy obok jest mężczyzna” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.25 „Pamiętnik z trzech mózów i jednego oceanu” — fragm. pow.; 14.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Com ba jazzowe; 13.50 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” e.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” e.d. (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert zyczeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Solo i w kapeli; 20.05 Koncert zyczeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 90; 21.24 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Łódź na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 12.05, 15, 18, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Stylizacja polskiej muzyki ludowej; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: Wesołe lato dla najmłodszych; 10 Wroclawski pojemnik rozrywkowy; 10.30 Gra M. Mazur; 10.40 Sprawa wieczorne; 11.35 Skrzynka po szukaniach rodzin PCK; 11.40 „Antologia polskich rzeźbiarzy ludowych”; 12.05 Wakacje melomana; 13 Public. krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Pieśni ze Spiewni ków Domowych S. Moniuszki; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Radioferie; 16 Na saksofonie gra E. Bostin; 16.10 Toccata w twórczości polskich kompozytorów współczesnych; 16.40 Kto potrafi co on — opowiad.; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Mezaliński” — rep.; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebisycy Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Dzieje recytacji; 21.10 M. Ravel: II Suita z baletu „Dafnis i Chloé”; 21.40 Muzyka XIV-wiecznej Florencji; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.45 Koncert przyjaźni; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. powiesi; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Bałkanton; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Archiwum polskiego jazzu; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Jednoróżec” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 „Sady w obłokach” — spiewają Skaldowie; 16 „Cześć docencie” — rep.; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka na pocztę UKF; 17.40 Bielszy od cień blusza; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 „Ballada na letnie popołudnie”; 19.25 „Nie wierności oszukana” — opera; 19.30 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow.; 20 Z mojej płytki; 20.30 Tak było — polskie premiery; 21 Bracia Doe razem — osobno; 21.35 Antologia piosenek

POZNANSKIE PIĘKNIJSZE · XXXV · POZNANSKIE PIĘKNIJSZE

Dokonania mobilizują

Przeobrażenia materialne Sierakowa łatwo dostrzec. Ale warto zwrócić uwagę jeszcze na atmosferę stworzoną przez mieszkańców, ich zadowolenie i jakby dumę. Uzasadnioną — dorobkiem. Mówią o tym działacze, inicjatorzy czynów.

Henryk Barszczewski, członek gminnego Komitetu Czynów Społecznych:

— Naszym największym osiągnięciem jest to, że w pracach społecznych biorą udział ludzie ze wszystkich środowisk. Po części chyba dlatego, że niewielu osiada u nas przybylsów z innych okolic. A wiadomo, że zasiedleli tu byliby najlepiej rozumiejąc potrzebę swego otoczenia, łatwiej też mobilizować do wspólnej pracy tak okrzepniętą już społeczność. Cieszy nas, że poznańskie z każdym rokiem pięknieją, a jeszcze bardziej, że Sieraków razem z nim.

Henryk Kaszkowiak, w gminie specjalista od sportu:

— Choć nie ma u nas wyczynu na wysokim poziomie, to jednak sportowy duch trzyma się mocno. Staramy się to właściwie spożytkować. Wszak korzyść płynie z tego podwójna — zbudowane wspólnie obiekty zadbą będą teren, dochodzą też do głosu walory społeczno-wychowawcze sportu.

Jarosław Kłapeczyński, członek Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP:

— Młodych jest tutaj dużo. Chcemy więc właściwie wykorzystać tkwiącą w nas siłę. Byłaby ona jeszcze większa, gdyby połączyć ją z możliwościami kolegów z innych ogniw naszej organizacji. Mamy już dobre kontakty z Międzywojewódzką Szkołą Aktywu ZSMP w pobliskim Mierzynie, pogłębiany też współdziałanie z kolegami z Drezdenka, Kwilcza, Pniew i Wronki.

Franciszek Pawłowski, członek Zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Sierakowskiej:

— Mnie i moich kolegów najbardziej chyba cieszy to, że w ślad za naturalnym pięknem naszej ziemi idzie dbałość o piękno jej „siołicy”. Tradycje Sierakowa wymagają, by jego dzień dzisiejszy był bardziej bogaty niż przeszłość.

Eugeniusz Wawrzyniak, sekretarz Biura Urzędu Miasta i Gminy:

— Podstawą sukcesu jest racjonalizacja czynów społecznych. Dziś już nikt nie godzi się biernie na „grabienie wody”. Jak ludzie widzą rezultaty swej pracy, to chętnie ją kontynuują. A w atmosferze społecznego współdziałania gospodarzy się najłatwiej.

Było wysypisko śmieci
będzie gminny ośrodek sportu

Na sportowej mapie Wielkopolski Sieraków był do niedawna białą plamą, choć przecież tradycje sportowe ma spore. Już od 1908 roku działało tam prężnie Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.

Dziś można mówić o renesansie sportu w Sierakowie. Powstać ma tu pierwszy w kraju gminny ośrodek sportu. Komplet boisk i urządzeń lekkoatletycznych, kryta hala i sala widowiskowa, hotel turystyczny — to jego planowane kształty. Na razie plonem społecznej pracy młodzieży Sierakowa jest boisko do piłki nożnej. W miejscu, gdzie teraz zaczyna zieleńać się dopiero co posiana trawa, do niedawna był doły, które służyły jako... wysypisko śmieci.

Jeszcze w tym roku sierakowscy sportowcy zbudują bieżnię lekkoatletyczną. Dokończą też 100-metrowy odcinek żelbetowej drogi dojazdowej do boiska.

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji zyskał natomiast w Sierakowie, dzięki obywatelskiemu czynowi 35-lecia, dwa boiska do siatkówki, plac do gry w kometkę oraz pole biwakowe.

Sportową inwestycję zafundowali sobie i mieszkańcom także pracownicy Huty Szkła „Warta”. Na zbudowanym przez nich korcie tenisowym, wartości pół miliona złotych, uganiają się już miłośnicy tego sportu.

SYGNAŁY
i odpowiedzi

● Czytelnicy z Gniezna: Na osiedlu Tysiąclecia w Gnieźnie przy ul. Budowlanych 41-43 znajdują się piaskownice, a w nich brudny piasek, rozsypany również wokół piaskownicy. Wynilana piasku (tu uwaga pod adresem właścicieli psów: pilnujcie ich, by nie zabrudziły piasku) i odpowiednie zagospodarowanie terenu lub zorganizowanie placu zabaw dla dzieci jest konieczne.

Zastępca dyrektora Spółdzielni Mieszkaniowej w Gnieźnie H. Kamiński odpowiada, iż piasek sukcesywnie nawozi się w miejsce brudnego, a zagospodarowanie terenu zgodne jest z planem, zatwierdzonym przez inwestorów w Poznaniu. Sprawa ta była omawiana na zebraniu z mieszkańcami, niestety, frekwencja lokatorów była nie wielka, stąd też ich niedoinformowanie. (1564)

francuskiej; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Zespół ABBA; 22.15 Konsonanse i dysonanse; 23 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.20, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Teleferie „Kario” odc. 5 pt. „Porwanie” film TP (kol.); 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16 — Obiekty; 17.20 — Dziennik (kol.); 18.30 —

150 lat hodują rumaki

Tegoroczny wrzesień upływie w Sierakowie pod znakiem jubileuszu 150-lecia Państwowego Stada Ogierów. Z tej okazji odbędzie się wiele, również międzynarodowych, imprez. Wielkopolska gościnność i honor sierakowian wymaga, by do tych wydarzeń przygotować się godnie. Sporo zresztą już zrobiono.

Szczególnie wiele wysiłku i czasu poświęcili przygotowaniom najbardziej zainteresowani — pracownicy PSO. Pierwsze rezultaty są już widoczne, bo przecież pracująca, 90-osobowa grupa ludzi może zdziałać naprawdę dużo. Wykony-

nik (kol.); 22.30 — „Kartki z 35-lecia” — „Rozwój kultury”; 23 — „Camerata” — mag. muzyczny (kol.).

PROGRAM 2: 16.40 — J. francuski — kurs podst., 1, 2 (kol.); 17.05 — J. niemiecki — kurs podst., 1, 2 (kol.); 17.30 — J. rosyjski — kurs podst., 1, 2 (kol.); 18 — „Poradnik dobrych obyczajów” (kol.); 18.30 — Program merski — Leksykon; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Twój współczesny” — „Własne zdanie” — radz. film fab. (kol.); 21.35 — „Świadkowie” — pt. publicystyczny (kol.); 22.15 — Dzien-

Sieraków nie tylko
krajobrazem urzeka

Do Sierakowa przyciąga gości, szczerą naturą. Lekko pofalowany teren, w większości pokryty pięknymi lasami, połykające tafłami jezior malownicze dolinki, składają się na urokliwy pejzaż tych okolic. Choć więc Sieraków liczy tylko nieco ponad 5000 mieszkańców, to przez kilka miesięcy w roku jest znacznie większym organizmem. Szacuje się, że latem „przewija” się tam 100 000 osób — wczasowiczów, turystów, no i oczywiście grzybiarzy.

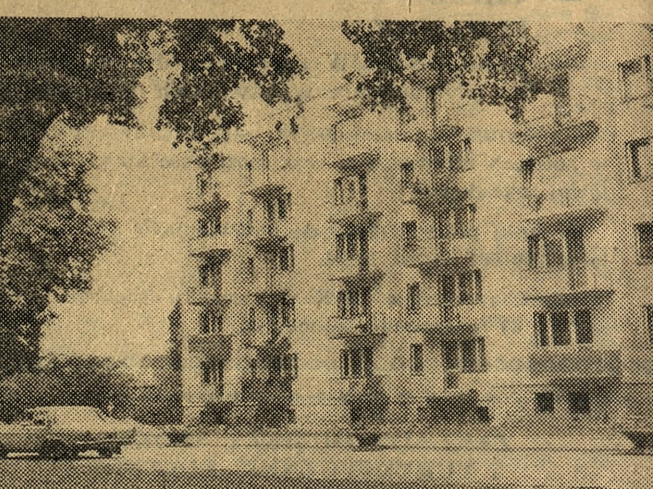
Wielkim ośrodkiem turystycznym stanie się Sieraków, co prawda, dopiero w przyszłości („lamią” sobie jeszcze nad tym głowy planiści), ale i teraz przyrodnicze walory decydują o charakterze miasta, określają też jego zadania. Wszak musi się spierać o przyjęcie większej ilości z każdym rokiem liczby gości. A jeśli naturalne piękno samo potrafi mówić za siebie to środowisko stworzone przez człowieka — ośrodki wypoczynkowe, baza usługowa, domy, ulice — wymaga nieustannej pieczy. Prawdę tę mieszkańcy Sierakowa potrafią doskonale wyrazić czynem. Gospodarze miasta i gminy mogą z dumą powiedzieć, że w ostatnich pięciu latach za sprawą społecznej pracy mieszkańców, ich „włości” przybrały nową, piękniejszą postać. Przybyły zobaczy więc dobrze utrzymane ulice z domami o zadbanych elewacjach, zadbana miasto wypielęgnowana zieleń (jakby w okolicy było jej mało), przygotowane na przyjęcie gości ośrodki wczasowe i pola biwakowe, zachęcające do przechadzki ciągi spacerowe.

Ktoś, kto Sieraków zna dobrze, prawie za każdym do niego powrotem dostrzeże coś nowego. Tegoroczni goście wrażenia mają podobne, bo przecież jubileusz 35-lecia Polski Ludowej do społecznego działania szczególnie mobilizuje.

W błędzie jest ten, kto ocenia w tym miejscu na długą listę imponujących dokonań. Osiągnięciem mieszkańców Sierakowa jest to, że chlubie się mogą nie, jak to często bywa, efektywnym i... jedynym

Uczniowski patronat

W gminie mówi się, że na młodzież szkolną można liczyć. Podstawą tego zaufania są m. in. prace wykonywane przez uczniów Zbiorczej Szkoły Gminnej. Ze skutkiem, który do gustu musi przypaść chyba każdemu, objęli oni patronat nad częścią zieleni miejskiej.



dzielem, lecz drobniejszymi, a za to wieloma rezultatami swej pracy. Te zaś, razem wzięte, tworzą cieszącą oko całość.

Nowy parking w nowym osiedlu.
Fot. — R. Królak

Kilometr drogi, promenada spacerowa, kilkadziesiąt metrów chodnika, parking na 30 samochodów, nowe boisko do piłki nożnej, założone w kilku miejscach oświetlenie, odnowione ośrodki wypoczynkowe, zadbana zieleń — to rejestr tegorocznych dokonań mieszkańców Sierakowa. Na pochwałę zasługuje zwłaszcza samorząd mieszkańców osiedla spółdzielczego przy ul. Nowotki. Niezwykle barwne i estetyczne otoczenie budynków to praktyczne odbicie inicjatywy samorządu, popartej pracą wielu mieszkańców. Z tych prac, które zostaną zakończone w najbliższych miesiącach warto wymienić budowę kolejnego, dużego parkingu o powierzchni 3000 metrów kwadratowych.

Miasto jest czyste, w znacznej mierze, za sprawą społecznej pracy mieszkańców. Brak bowiem odpowiednich pracowników, nie wspiera ich też praktycznie żaden sprzęt mechaniczny. Obowiązki te przejmują więc po części uczniowie; władze miejskie polegać też muszą na zalogach zakładów pracy. A jest na kim się oprzeć, bo przecież Sieraków to także Huta Szkła

„Warta”, Zakłady Stalarki Budowlanej, Spółdzielnia Pracy „Modex”. Zapamiętaj, że większość stanowią ludzie młodzi (90 procent mieszkańców gminy — to ludzie w wieku do 40 lat).

Obywatelska postawa mieszkańców Sierakowa zachęca do współdziałania także innych. Przykładem — Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego z Wolszyna. Jego pracownicy w ostatnich kilku latach wykonali na rzecz miasta i gminy prace wartości 7 milionów zł. Aktywni są także mieszkańcy innych miejscowości gminy Sieraków. Naprawione m. in. półkilometrowy odcinek drogi w Kłobucku, uszkodzony podczas powodzi. Zbudowano także 3 kilometry drogi pomiędzy Kłobuckiem i Chłafinem. Postrzyżona i miejscowym mieszkańcom i turystom, bowiem przebiega przez teren o wielkich walorach krajobrazowych.

Wartość tegorocznych prac społecznych wykonanych przez mieszkańców miasta i gminy Sieraków przekracza 3 miliony zł. Ale zaangażowanie tych ludzi w rozwój swojego regionu jest wartością, której zmierzyć się nie da.

Najpiękniejsze w Polsce
ogródki działkowe

Kiedyś była tam zaniedbana łąka, nie przedstawiająca żadnej rolniczej wartości użytkowej. Teraz są najpiękniejsze w Polsce ogródki działkowe. Taki właśnie był werdykt jury ubiegłorocznego konkursu, zorganizowanego przez Krajową Radę Pracowników Ogródów Działkowych.

Założyli je pracownicy Huty Szkła „Warta”, by uczcić jubileusz 25-lecia Polski Ludowej. Wszystkie prace wykonali sami: przysposobili teren, wybudowali domki, alejki, hydroformie, z pobliskiej strugi doprowadzili wodę. Dziś widok każdego z ogródków, rozciągających się na powierzchni 3 hektarów, musi cieszyć oko przybysza. Tryskająca barwami całość sprawia imponujące wrażenie. Nic więc dziwnego, że w czerwcu zjawili się tam wycieczki działkowiczów z Wrocławia i Lublina, którzy chcieli skorzystać z doświadczeń sierakowskich kolegów.

Ci jednak nie spoczywają na laurach. Z posiadanych przez nich nadwyżek sadzonek powstaną już wkrótce kwiatowe rabaty na placu zabaw dla dzieci, który znajduje się na terenie ogródków. Gromadzi się też materiał budowlany. Posłuży on do budowy świetlicy.

Ten, kto odwiedzi ogródki działkowe w Sierakowie przekona się, jak wiele można zdziałać wspólną pracą.

Stronę opracował: JAN BŁOS

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacowicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talaczek, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56